

Sygn. akt II K 359/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2014 roku

Sąd Rejonowy II Wydział Karny w Ś. w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Zaganiacz

Protokolant: Barbara Lesiak

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2014 roku sprawy karnej

D. D.

urodzonego (...) w S., syna J. i A. z domu K.

oskarżonego o to, że:

w okresie od nieustalonego dnia miesiąca stycznia 2014 roku do dnia 20 lutego 2014 roku w S. woj. (...), zachowując się nie humanitarnie i bez uzasadnienia oraz działając ze szczególnym okrucieństwem znęcał się nad psem rasy mieszanej wabiącego się A. w ten sposób, że trzymał zwierzę w niewłaściwych warunkach bytowania, bez jedzenia, picia oraz bez należytej opieki, uniemożliwiając mu w ten sposób zachowanie naturalnej pozycji oraz odpowiedniej egzystencji, czym doprowadził zwierzę do całkowitego wyniszczenia organizmu, zaniku mięśni, odleżyny ropnej na prawym biodrze, zatkania jelita cienkiego, martwicy, perforacji oraz ropnego zapalenia otrzewnej w wyniku czego w nocy z 21/22.02.2014 r., nastąpił zgon zwierzęcia z powodu długotrwałego, nieregularnego i niewystarczającego karmienia,

tj. o czyn z art. 35 ust. 1a i 2 Ustawy z dnia 21.08.1997 roku o ochronie zwierząt

I. oskarżonego **D. D.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, eliminując z jego opisu stwierdzenie, że oskarżony działał ze szczególnym okrucieństwem i kwalifikując ten czyn jako występki z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt i za to na podstawie powołanego przepisu wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej w pkt I wyroku okres zatrzymania oskarżonego **D. D.** od dnia 20 lutego 2014 roku do dnia 21 lutego 2014 roku;

III. zwalnia oskarżonego **D. D.** od uiszczenia opłaty oraz od ponoszenia wydatków powstałych od chwili wszczęcia postępowania zaliczając te wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony D. D. zamieszkuje w S., przy ul. (...). Utrzymuje się z renty. Oskarżony był właścicielem ok. 15-letniego psa mieszańca wabiącego się A.. Oskarżony trzymał psa w ogródku na posesji, gdzie mieszkał.

W styczniu 2014 roku mieszkający po sąsiedzku J. W. (1) zauważył, że pies jest zabiedzony i w związku z tym kilkakrotnie go dokarmił.

Dowody:

Częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 69

Zeznania świadka J. W. – k. 70, 11

W dniu 20 lutego 2014 roku D. W. (1), matka J. W. (1), wieszając w ogrodzie pranie zauważyła psa należącego do oskarżonego, leżącego przy ogrodzeniu oddzielającym posesje. Zwierzę było wycieńczone, nie miało siły szczekać ani się poruszać. Pies w tym czasie od ok. 7-10 dni nie był regularnie karmiony, zjadał w związku z tym niejadalne przedmioty (torby foliowe, piasek, trawę). Zwierzę miało zanik mięśni, ropną odleżynę na prawym biodrze, ponieważ od dłuższego czasu leżało w jednej pozycji, nie mając siły przemieścić się, było w stanie agonalnym.

D. W. (1) powiadomiła o tym swojego syna, a ten swego kuzyna i wujka – K. C., który z kolei zgłosił ten fakt Policji.

Policjanci K. N. (1) i E. F. (1), interweniujący w miejscu, gdzie znajdował się pies, potwierdzili jego zły stan. Na miejsce zostały wezwane służby weterynaryjne, które zabrały psa. Policjanci z kolei dokonali zatrzymania oskarżonego, który był wówczas nietrzeźwy i zachowywał się wulgarnie, arogancko i utrzymywał, że może z należącym do niego psem postępować wg swego uznania.

Dowody:

Zeznania świadków:

J. W. – k. 70, 11

D. W. – k. 70, 27

K. N. – k. 69v., 29

E. F. – k. 31-33

K. C. – k. 9

Orzeczenie lekarsko-weterynaryjne wraz z fotografiami – k. 34

Protokół sekcji – k. 35-36

Pies oskarżonego został przewieziony do przychodni weterynaryjnej w S., gdzie podjęto leczenie objawowe, jednak w nocy z 21 na 22 lutego 2014 roku zwierzę padło z powodu martwicy i perforacji jelita cienkiego oraz zapalenia otrzewnej, spowodowanych długotrwałym nieregularnym i niewystarczającym karmieniem prowadzącym do zjadania przez niego niejadalnych przedmiotów, które spowodowały zatkanie światła jelita oraz doprowadziły do wyżej opisanych schorzeń.

Dowód:

Orzeczenie lekarsko-weterynaryjne wraz z fotografiami – k. 34

Protokół sekcji – k. 35-36

Oskarżony D. D. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których zaprzeczył, aby zaniedbywał karmienie i pojenie psa, stwierdzając, że rzucał psu jedzenie w foliowej torbie przez płot. Wyjaśnił, że zwierzę było stare i chore i dlatego nie miało siły jeść. Wskazał, że nie miał pieniędzy, aby udać się z psem do weterynarza.

Wyjaśnienia oskarżonego – k. 69v.

Oskarżony nie był w przeszłości karany sądownie.

Dowód:

Karta karna – k. 20

Nadto Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do stwierdzenia przez Sąd, że oskarżony D. D. dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Na podstawie zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, a także zaświadczenia weterynaryjnego oraz protokołu sekcji padłego psa Sąd ustalił jaki był stan zwierzęcia w czasie objętym zarzutem. Fakt, iż zwierzę znajdowało się wówczas w stanie krańcowego wycieńczenia był w zasadzie bezdyskusyjny. Dokumenty weterynaryjne pozwoliły na ustalenie przyczyn takiego stanu rzeczy i wynikało z nich, że zwierzę było przez dłuższy czas nieregularnie i niewystarczająco karmione, wskutek czego zjadało niejadalne ciała obce, które uszkodziły jego układ pokarmowy, co w efekcie doprowadziło do śmierci zagłodzonego, wycieńzonego psa, mimo podjętej próby leczenia objawowego. Wskazane wyżej dowody dają pełny i przekonujący obraz stanu faktycznego niniejszej sprawy, są spójne, korespondują ze sobą nawzajem. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania wartości dowodowej zeznań przesłuchanych świadków ani ujawnionych w toku rozprawy dokumentów, tym bardziej, że oskarżony dowodów tych w żaden sposób nie kwestionował.

Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których zaprzeczał on, aby zaniedbał karmienia i pojenia psa, wskazując, że zwierzę było stare i chore, czym zdanie oskarżonego należało tłumaczyć jego zły stan. Wyjaśnienia oskarżonego są w tym zakresie sprzeczne przede wszystkim z dokumentacją weterynaryjną, z której wynika, że zwierzę było głodzone, że zjadało folię czy trawę, ale także z zeznaniami J. W. (1), który zeznał, że na kilka tygodni przed 20 lutego 2014 roku dokarmił psa, który wyglądał na niedożywionego i był w złym stanie. Składając cytowanej treści wyjaśnienia oskarżony zdaje się nie przyjmować do wiadomości faktu, że utrzymując zwierzę ma obowiązek opieki nad nim i zapewnienia mu odpowiednich warunków bytowania. W zakresie tych obowiązków wchodzi niewątpliwie podjęcie stosownych kroków w celu leczenia chorego psa i oszczędzenia mu cierpienia. Należy przy tym podkreślić, że z zeznań J. W. (1) i D. W. (1) wynikało, że we wcześniejszym okresie pies w był w dość dobrym stanie, co wskazuje, że w pewnym czasie oskarżony zaniedbał go, przestając go karmić.

Oceniając zachowanie oskarżonego pod kątem znamion czynu zabronionego Sąd podzielił pogląd oskarżyciela publicznego co do kwalifikacji prawnej tego postępowania jako znęcania się nad zwierzęciem, tj. występku kwalifikowanego z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt. Dokonując powyższej oceny Sąd kierował się treścią art. 6 ust. 2 ustawy, definiującego pojęcie znęcania się jako min. utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku. Jednocześnie z kwalifikacji prawnej i z opisu czynu przypisanego oskarżonemu Sąd wyeliminował znamię szczególnego okrucieństwa, jakie zdaniem oskarżyciela miało cechować zachowanie oskarżonego. Sąd miał w tym zakresie na względzie treść art. 4 pkt. 12 cytowanej ustawy, zawierającego ustawową definicję "szczególnego okrucieństwa" – rozumianego jako „przedsięwzięcie przez sprawcę działań charakteryzujących się drastycznością form i metod, a zwłaszcza działanie w sposób wyszukany lub powolny, obliczony z premedytacją na zwiększenie rozmiaru cierpienia i czasu ich trwania”. Treść powyższej definicji wskazuje na celowe, umyślne i ukierunkowane zachowanie, którego oskarżonemu mimo całej naganności jego postępowania przypisać nie można, gdyż brak dowodów, że oskarżony w tak celowy sposób miał pastwić się nad zwierzęciem.

Za przypisane oskarżonemu przestępstwo Sąd wymierzył D. D. karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu wymierzona kara jest współmierna do stopnia zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości jego czynu, spełni również swe cele w zakresie prewencji indywidualnej, stanowi bowiem zasłużoną dolegliwość dla sprawcy, a także w zakresie prewencji generalnej, przyczyniając się do kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Dokonując wyboru najsurowszej z katalogu kar przewidzianych za przypisany oskarżonemu występki Sąd miał na względzie

stopień naruszenia przez niego ciężących na nim jako właścicielu zwierzęcia obowiązków, zakres negatywnych skutków tego zaniedbania, które doprowadziło do tego, że utrzymywany przez oskarżonego pies przez dłuższy czas konał w męczarniach. Mimo oskarżony jest osobą niekaraną dotychczas sądownie, w świetle okoliczności sprawy, które wskazują na jego demoralizację, za uzasadnione i konieczne dla osiągnięcia wyżej opisanych celów kary było orzeczenie jej wobec oskarżonego w postaci bezwzględnej.

Podstawę prawną orzeczenia o kosztach postępowania zawartych w pkt. III wyroku stanowi przepis art. 624 § 1 kpk.